

Sygn. akt VIII C 446/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Anna Bielecka-Gąszcz

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2018 roku w Łodzi

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Wierzytelności Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko J. K. (1) (PESEL (...))

o zapłatę 2.421,58 zł (z tytułu umowy o przyznanie limitu kredytowego z dnia 8 czerwca 2008 roku)

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 446/18

UZASADNIENIE

W dniu 9 stycznia 2018 roku powód (...) Wierzytelności Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu J. K. (2) powództwo o zapłatę kwoty 2.421,58 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nie wyższymi od dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, od kwoty 925,68 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 1.495,90 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 600 zł.

W uzasadnieniu powód podniósł, że wierzytelność dochodzona pozwem wynika z zawartej przez pozwanego z (...) Bank (...) S.A. w dniu 8 czerwca 2008 roku umowy o przyznanie limitu kredytowego. Umowa ta została wypowiedziana przez pierwotnego wierzyciela, z uwagi na rażące naruszenie jej postanowień przez pozwanego, w części dotyczącej warunków spłaty. Następnie pierwotny wierzyciel wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, który po opatrzeniu go klauzulą wykonalności stał się podstawą wszczęcia postępowania egzekucyjnego, które jednak nie doprowadziło do wyegzekwowania całości należności stwierdzonej bankowym tytułem egzekucyjnym. W dniu 29 czerwca 2015 roku na podstawie zawartej umowy o przelew wierzytelności, powód przejął prawa do wierzytelności wobec pozwanego z tytułu umowy bankowej. **(pozew k. 5-8)**

W dniu 2 lutego 2018 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 726/18), który pozwany zaskarżył sprzeciwem w całości, podnosząc zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. **(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 64, sprzeciw k. 67-68v)**

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał powództwo w całości. Odnosząc się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia wskazał, że skuteczne jego zgłoszenie nie powoduje wygaśnięcia zobowiązania, a jedynie jego przekształcenie się w zobowiązanie naturalne. **(pismo procesowe powoda k. 73-75)**

Postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2018 roku Sąd postanowił rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, uznając, że przeprowadzenie rozprawy w przedmiotowej sprawie nie jest konieczne, przy uwzględnieniu całokształtu przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych, a powód nie wnosił o przeprowadzenie rozprawy, wyznaczył termin posiedzenia niejawnego i dopuścił dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Powyższe było zgodne z przepisami art. 148¹ k.p.c. **(postanowienie k. 77)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 czerwca 2008 roku pozwany J. K. (1) zawarł z poprzednikiem prawnym pierwotnego wierzyciela (...) Bank Spółką Akcyjną we W. umowę nr (...) o przyznanie limitu kredytowego oraz o wydanie i korzystanie z karty kredytowej C. V.. Na mocy zawartej umowy bank przyznał pozwanemu limit kredytowy do kwoty 1.000 zł dla korzystania z którego otworzył i zobowiązał się prowadzić rachunek kredytowy (§ 1 umowy). Spłata limitu kredytowego następować miała w okresach miesięcznych przez dokonywanie przez pozwanego spłat na rachunek kredytowy, których wysokość oraz termin określone były w wyciągu z rachunku generowanego każdego 26-go dnia miesiąca i wysyłanego na adres pozwanego. Wskazana na wyciągu wymagana spłata minimalna stanowiła 5% kwoty wykorzystanego kapitału oraz należne bankowi opłaty, prowizje i odsetki (§ 5 umowy). Brak wymaganej spłaty minimalnej w terminie powodował naliczenie odsetek od kapitału przeterminowanego i stanowił podstawę do wszczęcia działań interwencyjnych związanych z dochodzeniem spłaty zobowiązań. Umowa została zawarta na okres jednego roku, tj. do dnia 8 czerwca 2009 roku, przy czym podlegała automatycznemu przedłużeniu przez bank na kolejne roczne okresy, o ile posiadacz rachunku nie wypowiedział jej najpóźniej 30 dni przed upływem okresu, na jaki została zawarta, albo nie zaszły inne określone w regulaminie zdarzenia wykluczające możliwość przedłużenia umowy (§ 8 umowy). Ponadto, na mocy zawartej umowy, pozwanemu została wydana karta kredytowa umożliwiająca korzystanie z limitu kredytowego, o którym mowa w § 1 umowy. **(umowa k. 49-49v., okoliczności bezsporne)**

W dniu 6 czerwca 2010 roku pierwotny wierzyciel sporządził oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, o której mowa wyżej, z związku z brakiem wymaganej spłaty minimalnej przez okres co najmniej 2 miesięcy, a następnie, w dniu 2 marca 2011 roku wystawił przeciwko J. K. (1) bankowy tytuł egzekucyjny, w którym wysokość zadłużenia pozwanego określono na łączną kwotę 1.580,75 zł.

Postanowieniem z dnia 20 sierpnia 2012 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, o którym mowa wyżej.

Na odwrocie bankowego tytułu egzekucyjnego widnieje wzmianka komornika z dnia 29 sierpnia 2013 roku, informująca o zakończeniu postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. **(wypowiedzenie umowy k. 52, bankowy tytuł egzekucyjny k. 53-54, postanowienie z dn. 22 września 2011 roku k. 55)**

W dniu 29 czerwca 2015 roku (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. zawarł z (...) Wierzytelności Niestandardowym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w W. umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużnika J. K. (1). W wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności zadłużenie pozwanego zostało oznaczone na kwotę 2.218,89 zł. **(umowa przelewu wierzytelności z dn. 29 czerwca 2015 roku k. 22-25v., wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności k. 46)**

Do dnia wyrokowania pozwany nie uregulował zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie były kwestionowane przez strony.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022).

Podniesiony przez pozwanego zarzut okazał się w pełni skuteczny.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż od wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny (ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku „o zmianie ustawy- kodeks cywilny - Dz. U. Nr 55, poz. 321) Sąd bada zarzut przedawnienia tylko wówczas, jeżeli zostanie zgłoszony przez stronę (jak w przedmiotowej sprawie). Wcześniej Sąd był zobligowany badać z urzędu, czy roszczenie będące przedmiotem postępowania sądowego nie jest przedawnione.

Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym, a zgodnie z zasadą ogólną z upływem trzech lat przedawniają się roszczenia – jak w przedmiotowej sprawie – związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, jako że bank – pierwotny wierzyciel takową działalność niewątpliwie prowadził.

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

W przedmiotowej sprawie pierwotny wierzyciel przerwał bieg terminu przedawnienia, przed upływem 3 lat wystawił bowiem przeciwko J. K. (1) bankowy tytuł egzekucyjny oraz wystąpił do Sądu z wnioskiem o nadanie mu klauzuli wykonalności, co nastąpiło w dniu 20 sierpnia 2012 roku. Zostały zatem spełnione przesłanki z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Jak wskazano wyżej, przerwanie biegu przedawnienia powoduje, że termin ten biegnie na nowo. W niniejszej sprawie przedawnienie rozpoczęło swój bieg po umorzeniu postępowania egzekucyjnego, co miało miejsce – zgodnie z adnotacją komornika poczynioną na odwrocie bankowego tytułu egzekucyjnego – najpóźniej w dniu 29 sierpnia 2013 roku. Jednocześnie w sprawie nie znajduje zastosowania art. 125 § 1 k.c. w myśl którego, roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem wyrażonym w doktrynie (zob. Komentarz do art. 125 Kodeksu cywilnego, A. Jedliński i inni, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna. WKP, 2012), w pełni akceptowanym przez Sąd pierwszej instancji, przepis art. 125 § 1 k.c. nie ma

zastosowania do roszczeń objętych bankowymi tytułami egzekucyjnymi, choć są to tytuły egzekucyjne, to jednak nie są to ani orzeczenia organów powołanych do rozpoznawania spraw cywilnych, ani ugody w rozumieniu tego przepisu.

Powód wystąpił z pozwem o zasądzenie na jego rzecz kwoty 2.421,58 zł wraz z odsetkami, dopiero w dniu 9 stycznia 2018 roku, a zatem ponad rok po upływie trzyletniego terminu przedawnienia.

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu nie doszło do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez pozwanego. Podkreślić bowiem należy, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia roszczenia nie wymaga wprawdzie żadnej szczególnej formy nie mniej aby uznać, że dłużnik zrzekł się zarzutu przedawnienia należy ustalić, że miał on świadomość przedawnienia kierowanego pod jego adresem roszczenia o spełnienie świadczenia majątkowego i będąc świadomym konsekwencji zrzeczenia się zarzutu przedawnienia roszczenia, zrzekł się go. W orzecznictwie przyjmuje się przy tym, że możliwe jest przyjęcie, że uznanie przedawnionego już roszczenia zawiera także zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia, tylko wówczas jeżeli z treści lub z okoliczności, w których oświadczenie to zostało złożone, wynika, że taka właśnie była rzeczywista wola dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 roku, sygn. akt IV CKN 1013/00, LEX nr 80261).

Zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i doktryna, dopuszczają możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Podstawowym jednak warunkiem takiej możliwości jest ocena zarzutu przedawnienia jako czynienia przez uprawnionego do jego podnoszenia z przysługującego mu prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego.

W rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał, aby zachodziły szczególne okoliczności przemawiające za uznaniem zarzutu przedawnienia, jako naruszającego zasady współżycia społecznego. Co przy tym oczywiste pozwanego nie może obciążać zaniedbanie powoda w dochodzeniu świadczenia. Pozwany zgłaszając zarzut przedawnienia roszczenia realizował swoje uprawnienia procesowe, co w świetle przedstawionych wyżej okoliczności skutkuje uznaniem, iż działanie pozwanego nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego przewidzianymi w art. 5 k.c. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że wierzyciel mógłby dochodzić przedawnionej należności w dowolnym momencie po upływie terminu przedawnienia, powołując się na zasady współżycia społecznego, co niweczyłoby cel instytucji przedawnienia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo w całości.